

W I A D O M O S C I . P O L S K I E
Niezależny tygodnik informacyjny

PRZETARGI I GROZBY.

Kampania przedwyborcza w Polsce.

Termin wyborów w Polsce nie został jeszcze ustalony. Było na ten temat wiele wypowiedzi i obietnic, które miały uspokoić opinię krajową i zagraniczną. Zapowiadano wybory na wiosnę, na jesień, ale unikano podania jakiegokolwiek daty.

Równocześnie prasa dyrygowana przez utworzone w Lublinie "demokratyczne" stronnictwa wszczęła równie usilną, jak i bezowocną propagandę, mającą na celu przekonanie społeczeństwa i zagranicy, że należy wybory odłożyć, ponieważ ... trzeba poczekać na powrót Wojska Polskiego z Zachodu i na odpowiednie wyszkolenie społeczeństwa, które jeszcze "nie dojrzało w atmosferze demokratycznej wolności".

Polskie Stronnictwo Ludowe domaga się zdecydowanie jaknajszybszego przeprowadzenia wyborów ku zakłopotaniu czynników oficjalnych, które zdają sobie przecież sprawę z tego, że nie będzie można uniknąć tej ryzykownej dla nich chwili.

Obserwatorzy zagraniczni podają zgodnie, że gdyby doszło do wolnych wyborów w Polsce PSL Mikołajczyka uzyska w nich 80% głosów. Komuniści zdają sobie równie dobrze sprawę z nastrojów społeczeństwa, chociaż w dalszym ciągu nie rezygnują z twierdzenia, że to właśnie oni reprezentują opinię narodu. Nie myślą też wcale tak łatwo zrezygnować z rozkoszy władzy.

Dobitny wyraz tych dążeń znajdujemy w mowie prezesa PPR, Gomułki, wygłoszonej na walnym zjeździe partii w Warszawie, kiedy to wyraził się on: "Władzy zdobytej wydrzeć sobie z rąk nie damy".

Za słowami poszły coraz wyraźniejsze czyny. Pogłębiono bezwzględną kampanię prasową przeciw PSL. Wielu wybitnych działaczy stronnictwa padło ofiarą mordu. Wina starano się zrzucić na ... Armię Krajową, potem na NSZ, lecz sprawcy mordu pozostali niewykryci. Reuter podaje, że na zebraniu Rady Narodowej przedstawiciel PSL stwierdził, że większość mordów politycznych była skierowana przeciw ludowcom Mikołajczyka, którzy padli "ofiarami bratobójczej walki" w e w n a t r z r z ą d o w e g o o b o z u. Jest to zupełnie wyraźne oskarżenie o mordy komunistycznych sfer partyjnych, albo też kontrolowanej przez nich Milicji Ludowej.

W tej atmosferze usiłowano wymóc na Mikołajczyku przystąpienie do jednolitego bloku wyborczego wszystkich partii. Blok ten został utworzony przez stronnictwa lubelskie i oznacza w praktyce głosowanie na jedną listę wyborczą, przyczym udział poszczególnych stronnictw byłby zależny od przetargów między tymi partiami, a nie od wyborców.

PSL nie udzieliło jeszcze odpowiedzi w tej sprawie. Decyzja ma być powzięta na kongresie PSL w dniu 17 stycznia.

Uzyskano natomiast już teraz inne ustępstwo ze strony Mikołajczyka: oświadczył on, że nawet w razie zwycięstwa PSL przy wyborach utworzy on koalicyjny rząd wszystkich stronnictw. Oświadczenie to nie zdaje się jednak zadawałać komunistów.

O wiele łatwiej poszło natomiast z innymi niesfornymi stronnictwami. Odmówiono zarejestrowania Polskiej Partii Socjal-Demokratycznej, która byłaby właściwie dalszym ciągiem dawnej, prawdziwej PPS. Po dłuższych, okrytych tajemnicą przetargach, grupa Żuławskiego, a więc z prawdziwej PPS skapitulowała i przystąpiła do lubelskiej PPS, wyrzekając się walki przeciw odmowie zarejestrowania, która była przecież sprzeczna z postanowieniami konferencji jałtańskiej.

Podobnie wygląda sprawa z Partią Pracy Popieła, ~~która, grzesząca, rżaniem~~ obserwatorów neutralnych nie posiada większych wpływów. Połączyła się ona z grupą komunizującego Felczaka i przyjęła do zarządu paru innych komunistów.

Równocześnie ograniczono w dotkliwy sposób i tak niewielką kompetencję Kiernika, jako ministra spraw wewnętrznych. Już uprzednio pozbawiono go władzy nad policją, tworząc ministerstwo bezpieczeństwa publicznego, które objął komunistą Radkiewicz.

Obecnie utworzono "Ministerstwo Ziemi Odzyskanych", którego kierownictwo oddano Gomułce. Ministerstwo będzie reprezentowało na tych terenach całość władzy państwowej, a więc Gomułka będzie tam pewnego rodzaju general-gubernatorem. W ten sposób komuniści uzyskali niepodzielną władzę nad olbrzymią częścią polskiego terytorium.

Do tego wszystkiego dołącza się jeszcze szereg możliwości, których zapewne nie omieszkają oni wykorzystać. Komuniści kontrolują całość życia gospodarczego, bądź bezpośrednio jako ministrowie odpowiednich resortów, bądź przez utworzone w tym celu organizacje, n.p. Samopomoc Chłopska, która usiłuje paralizować wpływy Mikołajczyka drogą gospodarczego nacisku. Policja znajduje się w ich ręku, podobnie jak wszystkie wyższe organy administracyjne.

Mimo to nie wydadzą się oni bynajmniej pełni wiary w zwycięstwo i unikają wyznaczenia terminu wyborów, czekając na odpowiedniejszy moment.

Przyszłość pokaże, czy i w jakim stopniu uda im się osiągnąć swój cel.

DEKRETY O SOCJALIZACJI PRZEMYSŁU.

W ubiegły poniedziałek uchwalone zostały przez Radę Narodową w Warszawie dwa dekrety o socjalizacji przemysłu w Polsce. Oryginalny tekst tych dekretów jest niemożliwy do otrzymania, to też przytoczymy poniższe szczegóły jedynie według przemówienia ministra Przemysłu, H. Mince, podanego przez prasę zagraniczną.

Zgodnie z ustawą upaństwowieniu podlegają wszystkie przemysły kluczowe, a więc fabryki i kopalnie produkujące żelazo, węgiel, stal - pozatem przemysł maszynowy, cały transport, telefon i telegraf, wreszcie przemysły tekstylny, nawozów sztucznych i maszyn rolniczych. Jak zaznacza korespondent Reutersa socjalizacja idzie w tym wypadku znacznie dalej, niż uczyniono to niedawno w Czechosłowacji.

Alc nie koniec na tym: upaństwowieniu podlegają również zakłady przemysłowe w innych dziedzinach produkcji, o ile zatrudniają powyżej 50 robotników w jednej zmianie.

Wyłączone od upaństwowienia jest budownictwo i przemysły z nim związane bez względu na stan zatrudnienia. Mogą być wyłączone zakłady przemysłów produkujących artykuły, które nie są przedmiotami powszechnego użytku, a także przemysły słabo zmechanizowane, pionierskie i sezonowe - choćby nawet zatrudniały powyżej 50 robotników.

Upaństwowienie nie będzie tym razem bez odszkodowania. Ustawa mówi "o słusznym odszkodowaniu b. właścicieli", przyczem wysokość sumy będzie wyznaczona przez specjalne komisje i wypłacona w obligacjach państwowych. Wyłączeni od odszkodowania są Niemcy i niemieckie osoby prawne.

Przedsiębiorstwa będące obecnie w zarządzie państwowym a nie podlegające nowej ustawie zostaną zwolnione z tego zarządu w ciągu 6 miesięcy.

Dla zrównowazenia tego dekretu został uchwalony drugi "o ochronie przedsiębiorczości prywatnej", który pod szumną nazwą zawiera tylko nie mówiące zapewnienie osobom prywatnym prawa kontynuowania przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, oraz zakładania ich - o ile nie podlegają upaństwowieniu z mocy ustawy poprzedniej. W granicach, w których dopuszczalne jest przedsiębiorstwo prywatne ustawa poręcza nietykalność mienia osobistego, oraz rozporządzenia tym mieniem zgodnie z obowiązującymi przepisami.

+

Wyżej przytoczone dekrety są, po ustawie o reformie rolnej, drugim aktem prawodawczym obecnego reżimu o wielkiej doniosłości dla przyszłych losów kraju.

Przedewszystkiem uderza fakt, iż tak podstawowy o nieobliczalnych skutkach akt, przeprowadza się pośpiesznie w ramach Rządu Tymczasowego, w przededniu wyborów - które, chociażby formalnie, mogły drogą poprzez parlament, tę decyzję ulegalizować.

Jeśli chodzi o meritum sprawy, to reforma własności prywatnej w zakresie i formie przewidzianej dekretem jest niewątpliwym krokiem w s t e c z na drodze postępu

Po 25-letnich próbach sowieckich i 13-letnich hitlerowskich z totalną socjalizacją przemysłu - świat zdobył szereg doświadczeń i wyciągnął szereg wniosków, które obecnie ekonomiści i politycy, mający poczucie odpowiedzialności, próbują wprowadzić w życie na Zachodzie - w Anglii, Francji, Belgii, Norwegii i Szwecji.

Wiemy dzisiaj, że rozwój nowoczesnych środków produkcji n i e p o z w a l a n a l i b e r a l i z m g o s p o d a r c z y w rozumieniu poprzedniego stulecia: gospodarka zorganizowana i stojąca pod kontrolą zbiorowości stała się koniecznością.

Każdy ekonomista wie dzisiaj jednak, że dla wykonania tej kontroli zupełnie wystarczy, gdy państwo posiada w swym zasięgu kilka kluczowych przemysłów surowcowych i energetycznych, oraz dyspozycję kredytów.

Nikt nie wierzy już, by u państwa cofnięcie to totalnie było potrzebne i skuteczne. Nie wierzą w to zresztą sami autorowie dekretu warszawskiego, gdyż tam gdzie potrzebna jest w tej chwili skuteczna i wydajna praca - w dziedzinie odbudowy - musieli pozostawić ten dział inicjatywie prywatnej. Nie mają więc zaufania do tego, by państwo mogło zbudować coś samo.

Chętnie natomiast upaństwowia się to, co już istnieje i działa - np. przemysł tekstylny. POCO? - Tylko po to, by zmienić właścicieli. Nie kładźmy się - to jest jedyny powód socjalizacji również tych wszystkich dziedzin przemysłu, gdzie jedynym wskaźnikiem jest liczebność zatrudnionych.

Ta część dekretu uzależniająca socjalizację od wysokości stanu zatrudnienia wskazuje jasno, że dekrety wychodzą nie z złożeń gospodarczych, lecz demagogiczno-partyjnych. Warunek ten uniemożliwia w praktyce wszelką działalność prywatnego przemysłu, poza drobnymi warsztatami o charakterze rzemieślniczym lub przetwórczym.

Dla kraju - to nieprzemyślane cofnięcie się do okresu rosyjskiego NEPU - oznacza poważną klęskę. Dla Rosji, zarówno czas NEPU, jak i obecnego ustroju gospodarczego - jest okresem odrabiania, deganiania dwustoletnich zaniechań gospodarczych i cywilizacyjnych.

Dla nas - był ten krok wstecz niepotrzebny - przeciwnie, mogliśmy skorzystać z doświadczeń rosyjskich, wystartować z punktu, który w tej chwili wskazuje logiką rozwojową i nie być zmuszonym w przyszłości raz jeszcze odrabiać doktrynerską pohopność kosztem całego pokolenia.

DLACZEGO ŻYDZI EMIGRUJĄ Z POLSKI?

Generał Morgan, kierownik UNRRA w Niemczech oświadczył w wywiadzie prasowym, że istnieje zorganizowany plan emigracji Żydów do Palestyny, popierany finansowo przez ukryte żydowskie organizacje. Dla wytłómaczenia zagranicznej opinii powodu tego masowego ruchu Żydzi zmyślają - zdaniem Morgana - wieści o pogromach w Polsce. Twierdzi on, że tysiące polskich Żydów przechodzi nielegalnie granicę do amerykańskiej strefy okupacyjnej celem przedostania się do Palestyny i Ameryki, przy czym są oni dobrze odziani i zaopatrzeni w pieniądze, a opowiadania ich o prześladowaniach w Polsce są niewiarygodne.

Przedstawiciele międzynarodowych organizacji żydowskich zaprzeczyli w ostry sposób oświadczeniu Morgana, twierdząc, że napady na Żydów w Polsce są niestety faktem - że w ciągu ostatnich trzech miesięcy zamordowano w 25 różnych miejscowościach 118 Żydów.

Generał Morgana wezwano do podania się do dymisji.

Osubka Morawski oświadczył na zebraniu Rady Narodowej, że prześladowania Żydów w Polsce zmniejszyły się, ale zdarzają się w dalszym ciągu. Rząd polski nie sprzeciwia się zasadniczo emigracji Żydów, lecz ostrzega ich przed nielegalnym opuszczeniem polskiego terytorium.

Nie wydaje się nam, aby jakkolwiek grupa polityczna w Polsce, oprócz byłych volksdeutscheów, miała organizować pogromy żydowskie - tymbardziej, że może być mowa jedynie o sporadycznych wystąpieniach przeciwko Żydom, choćby dlatego, że są oni dziś tak nieliczni w Polsce.

W obecnych warunkach bezpieczeństwo zdarzają się niewątpliwie mordy także na Żydach, co jest tak godne potępienia i pożałowania, jak każdy akt gwałtu, skierowany przeciw człowiekowi.

Z drugiej strony nie możemy zrozumieć, dlaczego Żydzi potrzebują aż tak bardzo tłumaczyć się z chęci opuszczenia kraju, w którym panują niepewne stosunki, a w którym atmosfera psychiczna jest dla nich wyjątkowo trudna, choćby dlatego, że w czasie okupacji kraj ten stał się masowym omentarzyskiem Żydów, mordowanych przez hitlerowskich oprawców.

STRATY WŚRÓD ADWOKATÓW WARSZAWSKICH.

Podczas okupacji niemieckiej z pośród 1.502 adwokatów warszawskich, wpisanych na listę w chwili wybuchu wojny, zginęło około 800 - z tego kilkadziesiąt tylko na skutek śmierci naturalnej. Reszta to ofiary terrorku, egzekucyj publicznych, masowych morderstw, Palmir, Oświęcimia i Pawiaka.

Dzisiaj Izba Adwokacka w Warszawie liczy 430 członków, w tym wielu adwokatów z Wilna i ze Lwowa.

SPRAWY POLSKIE W AMERYKAŃSKIM IZBIE REPREZENTANTÓW.

Dnia 5 grudnia odbyła się w Izbie Reprezentantów St. Zjedn. debata związana z przyznaniem UNRRA przez rząd St. Zjednoczonych kredytów na prowadzenie dalszej działalności w Europie. Debata ta dała sposobność do poruszenia przez posłów polskiego pochodzenia spraw politycznych.

Pierwszy zabrał głos poseł Alwin Oskoński ze Stanu Wisconsin, republikanin. Zastępkował on energicznie osobę ambasadora rządu warszawskiego w Waszyngtonie, Oskera Lange, nazywając go quislingiem dwóch krajów: Polski i Stanów Zjedn. - Nie reprezentuje on napewno interesów Polski, gdyż rząd, który go wysłał, jest rządem narzuconym, złożonym z agentów i quislingów.

Następnie zabrał głos poseł J. Sedowski, demokrat z Detroit, który w przemówieniu swym omówił sprawę działalności UNRRA w Polsce.

Niedawno - oświadczył on - senator James Mead z Nowego Yorku, oraz ja sam, spędziliśmy szereg godzin w towarzystwie wicepremiera Mikołajczyka, który bawił w Waszyngtonie. Informacje, jakie otrzymałem od p. Mikołajczyka są tak straszne i przygnębiające, że trudno mi je powtórzyć w całości.

W tych warunkach - ciągnął on dalej - pomoc UNRRA jest niezbędnym warunkiem odbudowy Polski. Gdyby nie pomoc UNRRA wiele tysięcy ludzi z pomiędzy 23 milionowej ludności obecnej Polski umarłoby z głodu. Od dnia 12 marca do 1 grudnia 45r. UNRRA dostarczyła Polsce 307.000 ton towarów wartości 104 milionów dolarów. Pierwsze statki dotarły do Konstancy w marcu, pierwszy zas kadunek zawinął do Gdańska dnia 5 września. Ponad połowę 307 tysięcy ton dostaw UNRRA stanowi żywność: mąka, mięso puszkowe, słonina, suszony groch i fasola oraz cukier. 33.000 ton to narzędzia rolnicze, nasiona, oraz lekarstwa weterynaryjne. Do połowy października dostarczone 3.300 traktorów. W początkach listopada Polska otrzymała 300 sztuk koni oraz 700 sztuk bydła zarodowego. Ponieważ Polska ma nie więcej niż 20% niezbędnej dla zdrowia odzieży, a 75% dorosłych, oraz 85% dzieci nie ma wogóle obuwia, wysłanych zostało 27.000 ton odzieży, 3.000 ton materiałów łecyjnych, 16.000 ton surowej bawełny, oraz 1.800 ton surowej wełny.

Zo względu na katastroficzny stan zdrowia szerokich mas ludności, wysłanych zostało 4.300 ton leków i narzędzi lekarskich. Inne polące zagadnienia - to komunikacja. Tutaj Polska będzie potrzebowała przynajmniej 60.000 samochodów ciężarowych, by uzupełnić braki swego zrujnowanego systemu komunikacyjnego. UNRRA spodziewa się w najbliższym czasie oddać do użytku Polski około 20.000 wojskowych samochodów ciężarowych, oraz 3.000 autobusów. Do połowy października wysłano 6.500 pojazdów mechanicznych. Dotychczas przybyło do Polski 75 lokomotyw amerykańskich z Belgii, a 59 wykonuje się obecnie w fabrykach brytyjskich. UNRRA zamierza również dostarczyć Polsce 4.000 wagonów.

Jezeli chodzi o rozdział dostaw UNRRA, to zajmuje się nim głównie administracja polska, a nie UNRRA.

Następnie przemawiał poseł T. Wasielewski z Milwaukee. Polska - oświadczył on - jest najlepszym przykładem kraju kontrolowanego przez Rosję. Około 2 milionów żołnierzy rosyjskich i niemal milion urzędników cywilnych, importowanych z Sowietów, wygładza zrujnowaną Polskę. "Rosjanie ciągle jeszcze zabierają bydło z Polski i można widzieć na każdym kroku żołnierzy rosyjskich, pędzących stada w kierunku granicy rosyjskiej....."

Oblicza się, że na 250 akrów ziemi ornej przypada w Polsce tylko 2 konie. Około miliona gospodarstw nie ma ani jednej krowy; 80% zbiorów zabieranych jest przez rząd.

Następnie Wasielewski zacytował artykuł, jaki ukazał się w "New York Times", stwierdzający, że wojska rosyjskie żyją z rabunku obszarów polskich, które okupują - pogłębiając tym ruinę wojenną. Rosjanie - jak stwierdził korespondent "New York Times", Gladwin Hill - ograbili Gdynię i Gdańsk z podstawowych urządzeń portowych, paraliżując w ten sposób możliwość przeładunkową tych portów, a więc utrudniając dostawy z zagranicy. Również ograbione przez Rosjan zostały szpitale polskie. W wyniku układu gospodarczego pomiędzy Rosją a Polską przemysł polski pracuje dla Rosji poniżej kosztów produkcji. Rosja płaci 65 centów za tonę, podczas gdy koszty własne wynoszą 1 dolar 65 centów. Tensam węgiel sprzedają Sowiety na Bałkanach po cenach ok. 10 razy wyższych, niż płacone w Polsce.

Obecnie Warszawa zwraca się do Ameryki z prośbą o udzielenie jej pomocy w sumie pół biliona dolarów. Ma ona pójść na pokrycie deficytu w polsko-sowieckim bilansie i czy w tych warunkach pomoc UNRRA może być naprawdę skuteczna? - zakończył swe przemówienie Wasielewski.

PAPIEŻ A NIEMCY.

Wychodzą na jaw obecnie ciekawe dane, dotyczące stosunków Stolicy Apostolskiej z hitlerowską Rzeszą. Watykan przedłożył oskarżycielowi w procesie norymberskim materiały, dotyczące wymiary not między Stolicą Apostolską

i ministerstwem spraw zagranicznych Trzeciej Rzeszy. W r. 1943 papież Pius XII oskarżył rząd niemiecki o sabotowanie jego prerogatyw, a to w związku z przeszkodami, jakie stawiały Niemcy w wykonywaniu opieki duszpasterskiej w okupowanych krajach.

Niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych odmówiło przyjęcia do wiadomości i przekazania Ribbentropowi nadcsłanego przez Papieża sprawozdania dotyczącego przesładowania Kościoła Katolickiego w Polsce. Papież określił to stanowisko w nocie dyplomatycznej jako "bardzo nieprzyjazny akt w stosunku do Stolicy Apostolskiej".

Inne dokumenty przedłożone przez Watykan wykazują, że Niemcy wzbraniały się uznawać autorytet Papieża w sprawach kościelnych krajów okupowanych, a to w związku ze stanowiskiem Papieża, iż żaden akt okupacji nie będzie mógł być uznany przed zawarciem traktatu pokojowego.

PRZEGLĄD WYDARZEŃ MIĘDZYNARODOWYCH.

Pokłosie Moskwy.

Decyzje konferencji moskiewskiej spotkały się zarówno w Anglii, jak i w Stanach Zjedn., z ostrą krytyką. Oświadczenie gen. Mac Arthura, który stwierdził, że ustalony w Moskwie plan kontroli Japonii jest dlań nie do przyjęcia, i że nie był on w tej sprawie konsultowany - pogłębiło tylko niezadowolenie opinii amerykańskiej. Uważa się zgodnie, że uratowano współpracę mocarstw zbyt jednostronnymi koncesjami. Opozycja w Kongresie w stosunku do polityki Byrnesa zarysowuje się coraz wyraźniej i obejmować zaczyna niektóre koła prz rządowe. Coraz aktywniejszą rolę odgrywać zaczyna Polonia amerykańska, która ostatnio udzieliła swego poparcia Bałtom. Mówi się, iż stanowisko Polonii w dużym stopniu wpłynęło na nieuznanie inkorporacji państw bałtyckich. Nastroje w Londynie są jeszcze bardziej krytyczne, nie też dziwnego, iż opinia angielska nie pokłada zbyt wielkich nadziei w rezultaty pierwszego plenarnego Zgromadzenia Zjednoczonych Narodów.

Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych.

Zgromadzenie plenarne N.Z. zainaugurowane zostało w czwartek 10.1. b.r. i potrwać ma 6 tygodni. Biorą w nim udział przedstawiciele 51 narodów. Po zamknięciu w marcu pierwszego zgromadzenia rozpoczną swe obrady szefowie sztabów Stanów Zjedn., Anglii, Rosji i Francji, a zadaniem ich będzie zapewnienie N.Z. armii międzynarodowej dla zabezpieczenia pokoju.

Następne zgromadzenie, które odbyć się ma latem zbierze się już w nowej siedzibie w Ameryce Północnej.

Pierwsze dni obrad poświęcone będą powołaniu do życia poszczególnych komisji, przyczym najważniejsze zadanie przypadnie Radzie Bezpieczeństwa.

Nie ulega już jednak wątpliwości, iż tajemnica bomby atomowej nie zostanie ujawniona. Byrnes oświadczył przed kilku dniami, że "ani od nas, ani od żadnego innego narodu nie będzie się żądało ujawnienia tajemnicy zbrojeń, dopóki nie będzie rzeczą pewną, że stworzone zostały skuteczne zabezpieczenia, zapewniające wzajemną obronę".

Zdaje się, iż wysiłki zgromadzenia N.Z. w kierunku stworzenia organu zabezpieczającego pokój, rozbiją się o dwie, nieprzezwyciężone dotychczas przeszkody: bombę atomową i Związek Sowiecki. Rosja pragnąc zapewnić sobie wpływy decydujące na instytucję N.Z., lansuje na stanowisko sekretarza generalnego Jugosłowianina, gdy tymczasem Anglosasi woleliby powierzyć to zadanie Edenowi.

Duże zainteresowanie wzbudzają również wybory 6 niestałych członków Rady Bezpieczeństwa. Wysuwane są kandydatury Brazylii, Kanady, Holandii, Meksyku, Egiptu i Polski.

Ciekawą rozgrywkę prowadzić zaczęła w przededniu rozpoczęcia obrad Anglia. Pragnąc zapewnić instytucji N.Z. powodzenie od samego startu przeciwna jest ona przerwaniu pracy i odpowiedzialności na Radę Bezpieczeństwa, gdzie głos decydujący mają tylko mocarstwa. Zmierając do uczynienia ze Zgromadzenia Generalnego czynnika istotnie decydującego, staje się Anglia poplecznikiem mniejszych państw, przez co zwiększa swe wpływy w Europie, oraz wzmacnia nadwyrężone w konferencjach Trzech stanowisko mocarstwowe.

Jak doniosły ostatnie depesze Mołotow nie weźmie udziału w Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych.

Restauracje i detronizacje.

Jedyny z pozostałych przy władzy dyktatorów faszystowskich, generał Franco, którego ostrożna polityka zagraniczna zapewniła Hiszpanii neutralność, znajduje się pod coraz silniejszym ostrzeżeniem opinii zagranicznej, domagającej się jego ustąpienia. Nie ulega wątpliwości, że i rząd W. Brytanii nie żywi

sympatyj dla obecnego hiszpańskiego reżimu. Z drugiej strony zainteresowana jest w zachowaniu ładu w bezpośrednim sąsiedztwie Gibraltaru. W tej sytuacji możliwe jest rozwiązanie kompromisowe, restauracja monarchii. Don Juan, pretendent do tronu odrzucił współpracę z Franco i gotów jest wstąpić na tron pod warunkiem całkowitej kapitulacji generała i wprowadzenia w Hiszpanii monarchii konstytucyjnej i demokratycznej.

W Belgii chwieje się tron króla Leopolda. O ile nie zgodzi się on na wysunięcie kandydatury swego syna, ks. Boudouin, monarchą ogłoszony być może brat królewski, ks. Karol.

Policzone są też dni władzy prezydenta Finlandii, marsz. Mannerheima. Po powrocie z Portugalii udał się on do szpitala, gdzie poddać się będzie musiał prawdopodobnie niebezpiecznej operacji. Odwiedził go prezes parlamentu i poinformował prezydenta, iż dobro kraju wymaga jego ustąpienia. Wznowiony w Helsingforsie proces przeciw winowajcom wojny wykazał współodpowiedzialność marszałka za drugą wojnę fińską i za związanie się Finlandii z Niemcami. Ustąpienie jego domaga się skrajna lewica. Wydaje się natomiast, że Rosja zajmuje pod tym względem odmienne stanowisko. Lojalność sędziwego marszałka wobec konstytucji jest powszechnie znana. Jego rozważa i autorytet zapewniają krajowi ładu, a przez to wywiązanie się Finlandii z zobowiązań traktatu o zawieszeniu broni.

Stan zapalny na Bliskim Wschodzie.

Dążenia Rosji podporządkowania sobie Persji wywołały poważne zaniepokojenie na całym Bliskim Wschodzie. Przede wszystkim czuje się zagrożony Irak, a Bagdad pełen jest najbardziej fantastycznych pogłosek. Granice Iraku są pilnie strzeżone. Na alarm biją też i pozostałe stolice świata arabskiego. Wysunięcie przez dwóch profesorów gruzińskich roszczeń do tureckich prowincyj Kars i Ardahan oraz ujawnienie przez prasę sowiecką pretensyj do 15 prowincyj do Olty, włącznie z miastami Ardahan, Kars, Trapezunt i Erzerum, wywołało w Turcji ostry kryzys. Sytuacja jest do złudzenia podobna do tej, jaka panowała w Polsce przed wrześniem 1939.

Premier turecki stanowczo odrzucił roszczenia sowieckie. Porównał on taktykę rosyjską z niemiecką teorią "Lebensraum", uważając, że Rosja Sowiecka wprowadza w czyn metody Hitlera. W swym stanowczym przemówieniu stwierdził on, iż Turcja gotowa jest bronić swego terytorium.

Pierwsze Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych stoi wobec problemów naprawdę ciężkich.

LIMUZYNA DO WIEZIENIA.

Zbigniew Stypułkowski, jeden z 15 demokratycznych przywódców polskiego ruchu podziemnego, których sądzono w procesie moskiewskim, opuścił kraj, gdzie przebywał po uwolnieniu z moskiewskiego więzienia i znajduje się obecnie na emigracji we Włoszech. Sprawozdawy prasowi otrzymali od niego pierwsze autorytatywne wyjaśnienie, w jaki sposób przedstawiciele polskiego rządu podziemnego i przywódcy polskich stronnictw politycznych trafili do moskiewskiego więzienia.

W marcu ub. roku Rosjanie zaprosili na rozmowy wicepremiera Jankowskiego i dowódcę A. E., gen. Okulickiego. Po wstępnych rozmowach poinformowano Polaków, że marszałek Żukow byłby bardzo zadowolony z możliwości spotkania całej delegacji, wobec czego wszyscy udali się do Pruszkowa, gdzie Rosjanie przyjęli ich bardzo serdecznie. Po 24 godzinach oczekiwania zawiadomiono ich, że Żukow przysłał samolot, którym będą zawiezieni do jego kwatery głównej. Dopiero w czasie lotu dowiedzieli się, iż lecą do Moskwy, gdzie mieli spotkać Żukowa. W Moskwie powitał ich rosyjski generał i zawiózł wspaniałą limuzyną do wielkiego budynku, który miał być ministerstwem spraw zagranicznych. Okazało się, że było to słynne więzienie NKWD - Łubianki.

W więzieniu tym przebywał Stypułkowski dwa i pół miesiąca. W tym krótkim czasie aresztowanych przesłuchiowano od 120 do 220 razy, przy czym poszczególne przesłuchania trwały od 3-9 godzin.

Stypułkowski oświadczył, że opuścił Polskę, ponieważ nie widział tam dla siebie żadnych możliwości jakiegokolwiek działalności.

WAŻNE ODKRYCIE PROF. SKAPSKIEGO.

Najmłodszy z przedwojennych profesorów Akademii Górniczej w Krakowie i znany uczyony, prof. Adam Skąpski - prowadził w Szwecji badania dotyczące produkcji stali. Badania te zostały obecnie pomysłnie zakończone wynalezieniem metody mającej wielkie znaczenie dla techniki przemysłowej. Prasa szwedzka poświęca odkrywcy prof. Skąpskiego wstępne artykuły.

Prof. Skąpski wyjeżdża obecnie do Chicago, gdzie obejmie katedrę fizyki i chemii na tamtejszym uniwersytecie.

SPRAWY POLSKIE ZAGRANICĄ.

W LENINGRADZIE jeden z niemieckich oficerów przesłuchiwanego przez Rosjan złożył zeznanie, że Niemcy są sprawcami masowego mordu Polaków w Kątyniu.

CZESKI podsekretarz w ministerstwie Spraw Zagranicznych, komunista Nosek, oświadczył, że do sierpnia 1946 republika czeskosłowacka winna być oczyszczona z Niemców, Węgrów i "polskich okupantów".

POLSKA NIE PRZYSTAPIA do międzynarodowej organizacji węglowej, stworzonej w czerwcu 1945 na wniosek brytyjski. Do organizacji tej należą: Stany Zjednoczone, Anglia, Holandia, Belgia, Dania, Francja, Norwegia, Grecja, Turcja i Luksemburg. Rząd polski nie skorzystał z zaproszenia do wzięcia udziału w organizacji i stosuje politykę własnych umów węglowych.

PIERWSZE ZNACZKI POCZTY polowej II Korpusu Wojsk Polskich wyszły z druku. Seria składa się z 4 znaczków.

WIELU ŻOŁNIERZY Armii gen. Andersa, którzy powrócili do kraju, obecnie - jak podają neutralni obserwatorzy z Włoch - zbiegło z powrotem i wstąpiło ponownie do swych oddziałów. Powodem ich ucieczki było niezadowolenie z istniejących w kraju stosunków politycznych.

POLSKI WEGIEL nie przybywa w przewidzianych ilościach do Szwecji. W ciągu grudnia Szwecja otrzymała z Polski 24.778 ton węgla i 3.190 ton koksu - łącznie 27.968 ton.

DELEGACI POLSKICH SFER FILMOWYCH, Grzegorz Toeplitz i inż. Eugeniusz Bartnik, przybyli do Stockholmu celem nawiązania łączności z tutejszymi sferami filmowymi. Oświadczyli oni, że polski przemysł filmowy uległ całkowitemu zniszczeniu w czasie wojny. Obecnie jest na wykończeniu nowe studio filmowe w Warszawie. Z 1.200 kin, jakie Polska miała przed wojną, zachował się do dzisiaj zaledwie 250. Polska liczy na współpracę i pomoc Szwecji w odbudowaniu polskiego filmu.

POLSKIE JASEŁKA odegrano w katedrze w Linköping w dniu 8 b.m. przez Polaków z obozu w Vrigstad.

REPATRIACJA 3.000 ŻOŁNIERZY polskich, którzy wyrazili zgodę na powrót do kraju, została już uzgodniona między obu rządami. Żołnierze wyjadą ugrupowani w jednostkach wraz z osobistym ekwipunkiem i bronią. Władze brytyjskie poinformowały Warszawę, że nie widzą możliwości przekazania dowództwu warszawskiemu tych żołnierzy, którzy nie wyrazili zgody na powrót.

GENERAŁ WŁ. ANDERS zaproponował miesiąc temu akcję gwiazdkową dla dzieci polskich na obczyźnie. Składki żołnierzy i ofiary w naturze popłynęły tak hojnie, że wystarczyło na załadowanie prezentami 30 samochodów ciężarowych. Na strefę amerykańską wypadło 14 samochodów, na brytyjską 16. Do darów dołączono opłatki z dedykacją gen. Wł. Andersa i ks. biskupa polowego, J. Gawliny, oraz egzemplarze jednodniówki, specjalnie wydanej przez II Korpus W.P. dla dzieci polskich na obczyźnie. Droga transportu wiodła z Ankony przez Veronę, Brenner, Murnau, Kassel do Freren. Rozdzieleniem darów zajęło się kilkadziesiąt pań z obozu AK w Hagen.

SPRAWA GENERAŁA BERLINGA.

Twórca polskiej armii, współpracującej z Rosjanami, gen. Berling, zniknął od czasu powstania warszawskiego bez śladu. DZIENNIK POLSKI podaje w numerze 2., że gen. Berling, który dowodził polską grupą na przedpolu Pragi, nawiązał łączność z powstańcami Warszawy, obiecał pomoc i zamierzał rzeczywiście udzielić tej pomocy.

Nie doszło jednak do wykonania jego zamierzeń, podyktowanych uczciwym patriotyzmem.

W godzinę po nawiązaniu łączności i po pierwszych przygotowaniach do przeprawy przez Wisłę wezwano Berlinga do marszałka Rokossowskiego, skąd Berling więcej nie powrócił. Brak też od tego czasu wszelkich wiadomości o jego losie.

Jest to jedna z tragedii, tak znamienych dla ustrojów totalitarnych, które zwykły pozerać własne dzieci.

Tragedia ta jest jednak o tyle bardziej godna wzmianki, że kryje się pod nią także tragedia duchowa człowieka, w którym zwyciężyła wbrew wszystkiemu miłość Ojczyzny.

Okazuje się, że nawet wygórowana ambicja osobista nie była w stanie zabić tego uczucia u Berlinga. W pewnej chwili stało się ono silniejsze od wszystkiego.

Bodajby to było przestroga dla innych!

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

PACZKI UNRRA o wadze niespełna 1,5 kg sprzedawały oficjalnie czynniki w Gdyni robotnikom miejskim w cenie po 300 zł. Miało to miejsce przed świętami Bożego Narodzenia. Zdarzały się wypadki, że "kombinatorzy" dawali niezamownym robotnikom pieniądze na wykup paczek, które odbierali od nich następnie za pewną dopłatą, by je sprzedać po wygórowanych cenach na czarnej giełdzie. W Zakładach Miejskich w Gdyni uwarunkowano wydawanie paczek UNRRA zapisywaniem się do PPR. Prawie wszyscy odmówili i zrzekli się paczek. wiadomości powyższe pochodzą od osób przybyłych z kraju.

KRA NA WISLE grozi zniszczeniem jedyne go drewnianego mostu, łączącego Warszawę z Pragę. Oddziały saperów pracują gorączkowo, by uratować most.

GLÓD I CHOROBY zagrażają Dolnemu Śląskowi, donosi Reuter. Przyczyną tego katastrofalnego stanu rzeczy jest zniszczenie wojenne, splądrowanie tych terenów przez rosyjską armię okupacyjną i przestępcza działalność t. zw. szabrowników - to znaczy ludzi, którzy pod pozorem osiedlania się na tych terenach przyjeżdżają tam jedynie w celach plądrowania. "Szabrownictwo" jest zwalczane przez wszystkich i potępione surowo przez polską opinię, która domaga się oddania tych terenów pod zarząd KOP!u, zamiast okupacyjnych wojsk sowieckich, co - zdaniem wielu odpowiedzialnych czynników - mogłoby skutecznie zapobiedz przestępczej działalności zdemoralizowanych elementów.

ROSYJSKA EKSPLOATACJA polskich fabryk celulozy przyczyniła się do braku tego artykułu w Polsce, wobec czego Polska zakupuje celulozę na rynku szwedzkim. Tego rodzaju oświadczenie złożył przedstawicielowi "Svenska Dagbladet" inż. Moszkowski, polski delegat dla zakupu celulozy w Szwecji.

HUMOR KRAJOWY.

W dziale tym zamieszczamy dowcipy, obiegające kraj, a które nie mogą być drukowane w cenzurowanej prasie. Niezależnie od ich tendencji uważamy za stosowne przytoczyć polski dowcip polityczny, docierający aż tutaj pocztą pantoflową. Dowcip ten jest bowiem w kraju nieraz silniejszym argumentem, niż długie wywody/.

"Tajne" wybory w policyjnym państwie.

Wybory takie odbywają się według następującego porządku: o godz. 5. rano pobudka. Mieszkańcy wioski wstają i o godz. 6. ustawiają się czwórkami pod gminą. Przed drzwiami policjant wręcza każdemu kopertę z kartkami wyborczymi, które wyborcy wrzucają kolejno do urny.

Jeden z chłopów z ciekawości zajrzał do koperty. Oburzony milicjant trzepnął go pałką w łeb wołając: "Czy ty nie wiesz, że wybory są tajne i nie wolno zaglądać!?"

Podśluchane.

- Co to jest P.P.R.?
- Polski Parawan Rosji.

Co to jest UNRRA?

Urząd Nieuczciwego Rozdawania Rupieci Amerykańskich.

WIADOMOŚCI LOKALNE.

Zarząd Zrzeszenia Studentów Polskich w Szwecji zaprasza wszystkie Koleżanki i Kolegów na Walne Zebranie Zrzeszenia, które odbędzie się we wtorek dnia 15 stycznia w lokalu klubu "Ognisko" o godz. 19,30.

+

Delegatura POS przystępuje do wypłaty w styczniu 10 koron zasiłku dla obywateli polskich, przebywających w obozach i szpitalach. Opiekunowie Społeczni poszczególnych ośrodków winni podać do Delegatury: Grevmagnigatan 11, Sthlm. - ilość uprawnionych do zasiłku i to najdalej do dnia 21 stycznia b.r. Spisy należy sporządzić według wzoru z grudnia 1945 r.

Prenumerata WIADOMOŚCI POLSKICH kosztuje 2 korony miesięcznie. Ogłoszenia o poszukiwaniu rodzin są bezpłatne dla uchodźców w obozach. Prosimy o czytelne podawanie nazwisk i adresów przy zamawianiu prenumeraty. Godziny przyjęć w redakcji w dni powszednie od 12-14tej.

Wydawca: Stanisława Dahn, Riddaregatan 25, ö.g. I tr. Stockholm
Tel. 60-16-31.